sobota, 14.11.2026

List pasterski Biskupa Siedleckiego KAZIMIERZA GURDY z okazji X Światowego Dnia Ubogich i jubileuszu 35-lecia Caritas Diecezji Siedleckiej

Czcigodni Księża, Osoby Życia Konsekrowanego,

Drodzy Siostry i Bracia!

W dzisiejszą niedzielę obchodzimy X Światowy Dzień Ubogich. Jest to dzień, w którym mieszkańcy świata przypominają sobie o istnieniu ubogich. O ubogich natomiast stale pamięta Kościół. Od początku swego istnienia każda wspólnota, każda powstająca parafia obejmowała swą opieką ubogich, którzy zamieszkiwali na jej terenie. Czyniła tak i nadal czyni ze względu na Chrystusa oraz Jego przykazanie miłości Boga i człowieka. Ojciec Święty Leon XIV
w orędziu na tegoroczny Światowy Dzień Ubogich przypomina słowa Psalmisty: „Pan jest ucieczką ubogiego". Ubogi - czasem zepchnięty na margines życia społecznego, a nierzadko pozbawiony swej godności - zwraca się ku Chrystusowi, który utożsamił się z ubogimi,
z najmniejszymi i nie odmówił im nigdy swej pomocy. Ubodzy w swoich niedostatkach, zwracają się więc tam, gdzie jest Chrystus, zwracają się ku Kościołowi. Mają zaufanie,
że Kościół przyjdzie im zawsze z konkretną pomocą. Dzisiejsza niedziela jest zatem okazją nie tylko do modlitwy za ubogich, ale także materialnego wsparcia tych, którzy tej pomocy najbardziej potrzebują. Ofiary złożone na tacę zostaną przeznaczone na działalność naszej diecezjalnej Caritas - instytucji, która przez parafialne i Szkolne Koła Caritas organizuje pomoc dla osób najbardziej potrzebujących w diecezji i w parafiach.

O potrzebie pomocy takim osobom mówią nam także odczytane w Liturgii Słowa teksty Pisma Świętego. W pierwszym czytaniu słyszymy o kobiecie dzielnej, która troszczy się nie tylko o swój dom, o swą rodzinę, ale także gotowa jest wspierać ubogich: „Swe ręce wyciąga po kądziel, jej palce chwytają wrzeciono. Otwiera dłoń ubogiemu, do nędzarza wyciąga swe ręce". Dóbr materialnych, które wytwarza swą pracą, nie zachowuje tylko dla siebie i swoich najbliższych, ale pamięta także o ubogich. Owa kobieta stawiana jest jako wzór postępowania. Od żony, matki domownicy uczą się postawy otwartej na ubogich. Dzisiaj,
w naszych wspólnotach parafialnych, mamy bardzo dużo takich kobiet i mężczyzn, dzieci
i młodzieży, którzy potrafią dostrzec potrzeby swych bliźnich i przyjść im z pomocą, podzielić się z nimi tym, co posiadają. Panu Bogu za nich wszystkich dziękujemy.

Natomiast w Ewangelii, w przypowieści o talentach, Pan Jezus przypomina nam,
że wszyscy zostaliśmy obdarowani darami, talentami, które winniśmy rozwijać. Słyszymy,
że Jezus chwali tych, którzy pomnażają otrzymane talenty, a gani tych, którzy je marnują. Słowa te winny stanowić dla nas zachętę, abyśmy talenty otrzymane od Boga rozwijali. Byśmy je rozwijali nie patrząc tylko na własną korzyść, ale także by móc podzielić się tym,
co wypracujemy z naszymi braćmi i siostrami. Wiemy, że ze względu na różne sytuacje - zarówno społeczne, życiowe, jak i rodzinne - nie każdy ma możliwość rozwijania swoich

talentów. Nie jesteśmy od tego, aby kogokolwiek oceniać. Jako wspólnota Kościoła diecezjalnego oraz jako wspólnoty parafialne, jesteśmy jednak wezwani, aby przyjść z pomocą potrzebującym.

Do takiej postawy zachęcał wielokrotnie Sługa Boży biskup Ignacy Świrski, którego proces beatyfikacyjny jest prowadzony. Ten pasterz naszej diecezji w latach 1946-1968, człowiek wielkiego miłosierdzia, w trudnych, powojennych czasach tak pisał do ówczesnych diecezjan: „W obliczu szerzącej się nędzy, nie przestawajmy nadal rozbudzać w sobie
i w innych ducha prawdziwie chrześcijańskiego miłosierdzia. Głośmy i stosujmy w praktyce jak najdalej posunięte ograniczenie osobistych potrzeb, aby zaoszczędzić jak najwięcej do dzielenia się z bliźnimi i nieść im skuteczną pomoc. A pomoc tę okazujemy pod każdą postacią: jałmużną, usługami, odwiedzaniem starców i chorych, podtrzymywaniem na duchu cierpiących, pouczaniem znoszenia w cierpliwości krzyżów i doświadczeń życiowych, modlitwą". Wiemy, że nie we wszystkich sytuacjach możemy wypełnić oczekiwania potrzebujących. Nie we wszystkich sytuacjach możemy w wystarczający sposób pomóc. Czasem pragnienia ubogich przerastają nasze możliwości. Ale diecezja, parafie i poszczególni wierni zapewne starają się, by nie zostawić dotkniętych trudną sytuacją życiową bez żadnej pomocy.

Drodzy Bracia i Siostry! Wspomniałem, że różne są przyczyny ubóstwa. Należą do nich kryzysy ekonomiczne, niesprawiedliwość społeczna, kataklizmy czy niespodziewane, nieszczęśliwe wydarzenia dotykające poszczególne osoby i rodziny. Kościół stara się zaradzić potrzebom ubogich przez działalność diecezjalnej i parafialnej Caritas oraz przez Szkolne Koła Caritas. Po drugiej wojnie światowej Caritas w Polsce została zlikwidowana przez władze komunistyczne, które uznały, że w państwie komunistycznym nie ma ubogich. Nasza diecezjalna Caritas wznowiła swoją misję w 1991 r. W tym roku dziękujemy Panu Bogu za
35 lat jej działalności. Kiedy spoglądamy na trzy i pół dekady jej troski o ubogich,
to zauważamy jak ta działalność się zmieniła. Pomaga bowiem ona nie tylko dotkniętym kataklizmami czy wojnami w różnych zakątkach świata, ale prowadzi placówki opiekuńcze, jadłodajnie, warsztaty terapii zajęciowej, środowiskowe domy samopomocy, centra integracji społecznej, zakłady aktywności zawodowej, wypożyczalnie sprzętu rehabilitacyjnego, centra wolontariatu. W bieżącym roku nasza diecezjalna Caritas powróciła do szerokiej dystrybucji europejskiej pomocy żywnościowej, dzięki czemu wsparcie dotarło do około czterech tysięcy osób w naszych parafiach, tylko z jednego programu. Widzimy, że tych działań jest wiele.
Są one wspierane przez instytucje państwowe i samorządowe, jak również przez firmy, przedsiębiorstwa i indywidualnych darczyńców. Za to wsparcie wyrażam wszystkim ogromną wdzięczność.

Wspomniana różnorodność pomocy, jaką oferuje Caritas naszej diecezji wypływa
z różnych sytuacji, w jakich znajduje się dzisiaj człowiek. Możemy powiedzieć, że zmienił się charakter ludzkiej biedy. Dziś ubóstwo to nie tylko brak chleba. Coraz częściej to bezradność wobec wykluczenia społecznego, załamania psychiczne, samotność, starość, bezdomność
i brak perspektyw. Dlatego nasza diecezjalna Caritas w coraz większym stopniu kładzie nacisk
na pomoc osobom wykluczonym w powrocie do godnego, samodzielnego funkcjonowania
w społeczeństwie. Organizuje środowiskowe domy samopomocy, centra integracji społecznej, zakłady aktywności zawodowej czy spółdzielnie socjalne. Daje również możliwość przezwyciężenia ubóstwa i wykluczenia społecznego przez podjęcie pracy. Każdy może z tej pomocy skorzystać, ale też każdy może włączyć się w te dzieła prowadzone przez tę instytucję. To, że nie we wszystkich parafiach funkcjonują parafialne punkty bądź Szkolne Koła Caritas, nie może oznaczać, że problem biedy, troski o los osób potrzebujących nas nie dotyczy,

bo ośrodek jest daleko. Pragnę bardzo wyraźnie podkreślić, że posługa Caritas nie jest sprawą wyłącznie wąskiej grupy pracowników czy wolontariuszy – to jest wspólne dzieło całego Kościoła Siedleckiego. Każdy z nas mocą chrztu świętego jest za nią współodpowiedzialny. Obserwujemy dziś w przestrzeni publicznej zjawisko, w którym wielu ochrzczonych, należących do Kościoła, wspiera różne fundacje i inicjatywy, niekiedy zapominając
o kościelnej Caritas, która była, jest i będzie blisko cierpiącego człowieka, bez względu na mody czy medialny rozgłos.

Bracia i Siostry! W ten X Światowy Dzień Ubogich i 35-lecie Caritas Diecezji Siedleckiej, proszę was o „wyobraźnię miłosierdzia", o otwarcie oczu i serca na innych. Rozejrzyjmy się wokół siebie. Zauważmy starszą opuszczoną osobę, rodzinę zmagającą się po cichu
z trudnościami, człowieka, któremu brakuje zwykłej rozmowy, obecności i dobrego słowa. Zachęcam was do włączenia się w wolontariat parafialny i diecezjalny oraz do poznania ludzi, którzy na co dzień służą potrzebującym. Dziękuję za ofiary składane dzisiaj na tacę na potrzeby ubogich naszej diecezji, prosząc was jednocześnie o stałą, systematyczną pamięć
i wsparcie.

Bardzo dziękuję Księdzu Dyrektorowi naszej diecezjalnej Caritas i wszystkim jej Pracownikom za codzienną, ofiarną posługę. Dziękuję wszystkim zaangażowanym
w Parafialne Zespoły Caritas. Dziękuję dzieciom i młodzieży należącym do Szkolnych Kół Caritas oraz ich opiekunom, a także wolontariuszom, których zaangażowanie i pomoc są nieocenione. Wyrażam wdzięczność księżom proboszczom, księżom wikariuszom, osobom życia konsekrowanego, katechetom, wolontariuszom i wszystkim anonimowym dobrodziejom.

Niech wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny, św. Franciszka z Asyżu, którego 800-lecie śmierci w tym roku obchodzimy, a także przykład Sługi Bożego biskupa Ignacego Świrskiego, uzdolni nasze serca i ręce do pomocy potrzebującym. Niech nasz Kościół diecezjalny i nasze wspólnoty parafialne będą prawdziwym domem, w którym każdy ubogi znajdzie pomoc, radość i odzyska nadzieję.

Wszystkim, którzy z miłością, w różnoraki sposób, niosą pomoc ubogim z serca błogosławię w Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

-

+ Kazimierz Gurda

BISKUP SIEDLECKI

L.dz. 1384/2026

Siedlce, dnia 12 listopada 2026 r.

List pasterski należy odczytać we wszystkich kościołach i kaplicach Diecezji Siedleckiej, w niedzielę
15 listopada 2026 r.____

+ Grzegorz Suchodolski

WIKARIUSZ GENERALNY